Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie we Lwowie (z dostawą) i na prowincji . 4·— zł. bez dostawy . 3·75 zł. Zagranicą. 7·50 zł. Zmiana adr. . 0·50 zł.
P. K. O. 506.250

Wydanie A

Cena egz. 15 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42

Rok II. Lwów, poniedziałek 8 czerwca 1936 r. Nr. 158

Fala strajkowa w czerwonej Francji rośnie...

Paryż, 7. 6. (Tel. wł.) Fala strajkowa na prowincji nadal się rozszerza. W departamencie Seine et Oise przystąpiło do strajku dalsze 4 tysiące robotników w 10 miejscowościach. W Caen strajkuje 1.300 metalowców. W Clermont-Ferrand porzuciło pracę ponad 2.000 robotników w fabryce wyrobów gumowych. Na północy strajk rozszerza się w okolicach Lens, Maubeuge, Arras. Robotnicy portowi w Marsylji nadal strajkują. W Rouen i okolicy strajkowało wczoraj 16.000 robotników wobec 12.000 strajkujących onegdaj.

W Marsylji nadal okupowane są zakłady rafinerji cukru, fabryki smarów i mydła oraz stocznia.

Paryż, 7. 6. (Tel. wł.) Sytuacja w 12 dniu trwania strajku nie uległa poważniejszej zmianie w samym Paryżu. Zażegnano wprawdzie obawy co do tego, że strajk odbić się może na aprowizacji miasta, względnie na funkcjonowaniu instytucyj użyteczności publicznej, mimo to jednak na każdym kroku odczywa się skutki strajku. W pierwszym rzędzie mieszkańcy Paryża odczuwają jeszcze brak dzienników, które wyszły dziś wprawdzie regularnie, ale można je dostać tylko w niektórych sklepach, gdyż skutkiem trwa nia strajku firmy kolportażowej „Hachette" administracje dzienników same musiały zająć się kolportażem.

W okręgach przemysłowo-węglowych na północy Francji strajk objął w chwili obecnej około 300 tys. robotników. Jutro zaś ruch ten przybrać ma charakter strajku generalnego.

Paryż, 7. 6. (Tel. wł.) Wieczorem wybuchł w Paryżu strajk pracowników dużego kina „Apollo". Porzucił również pracę personel jednej z największych kawiarń na Montmartre.

Owoce zbliżenia z Rosją sowiecką

Prasa europejska o sytuacji wewnętrznej we Francji

Rzym, 7. 6. (PAT). Prasa włoska z wielką uwagą śledzi rozwój sytuacji wewnętrznej we Francji, podkreślając, że strajki paraliżują życie wewnętrzne, oraz że masy podniecane przez propagandę komunistyczną wymykają się z pod kontroli nowych władz rządowych.

Paryski korespondent „Tribuny" pisze: „Nikt nie wie, dokąd eksperyment rządów Frontu Ludowego może doprowadzić Francję. W każdym jednak razie konsekwencje te mogą być bardzo poważne".

Berliński korespondent „Giornale d'Italia" zwraca uwagę, że — zdaniem opinji niemieckiej — Francja zbiera dziś owoce swego zbliżenia z Rosją sowiecką. Tę samą opinję sygnalizuje „Tribuna", donosząc ponadto, że w Niemczech z zadowoleniem powitano powrót min. Hoare do rządu brytyjskiego. Zdaniem opinji niemieckiej — pisze korespondent — Anglja pogodziłaby się z osłabieniem Ligi Narodów, gdyby równocześnie uzyskała poparcie Włoch na morzu Śródziemnem, oraz poparcie Niemiec na morzu Północnem.

„Lavoro Fascista" podkreśla, że program społeczny Frontu Ludowego, przewidujący 40-godzinny tydzień pracy, roboty publiczne, nacjonalizacja banków itd. został już dawno przeprowadzona we Włoszech faszystowskich, jest więc rzeczą jasną, że nie faszyzm może uczyć się czegokolwiek od syndykalistów francuskich, ale glosiciele walki klas winni zgłosić się do faszyzmu, aby nauczyć się, jak wprowadzać w życie postulaty mas robotniczych.

SZCZEGÓŁY GŁOSOWANIA

Paryż, 7. 6. (Tel. wł.) Wśród 384 głosów oddanych wczoraj w Izbie deputowanych za votum zaufania dla rządu było: 72 komunistów, 146 socjalistów, 110 radykałów, członkowie unji socjalistyczno-republikańskiej, lewica niezależna i kilku dzikich.

Powstrzymało się od głosu i nieobecnych było 24.

„Żyd i mason — oto wróg"

Znamienna konfiskata

Paryż, 7. 6. (Tel. wł.) Agencja Havasa donosi: Z polecenia ministra spraw wewnętrznych Salengro skonfiskowano specjalny numer dziennika „Solidarite Francaise" za następujące zdania w artykule: „Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie... Odpowiedzialni są Żydzi i masoni... Żyd i mason — oto wróg." Artykuł jest podpisany przez Yean Renaud, przewodniczącego „Solidarite Francaise".

„Stajemy pod jego rozkazem"

Omawiając exposé premjera gen. Sławoja - Składkowskiego, „Gazeta Polska" pisze w zakończeniu:

„Stajemy przy nim, a raczej — ponieważ wszelka organizacja wymaga ścisłego przestrzegania hierarchji — stajemy pod jego rozkazem. Gen. Rydz-Śmigły, wysuwając hasło obrony Państwa, zaznaczył wyraźnie, że chodzi mu o szerokie tego hasła pojęcie. Objął niem konieczność znalezienia drogi wyjścia z naszych trudności gospodarczych. Powołany pod jego auspicjami Szef Rządu wyznaczył sobie jako cel główny swego działania — dać jeść głodnym przez pracę — rozładować bezrobocie. Trafił w sedno. Jak Polska długa i szeroka zasadniczą i kluczową wagę tego celu rozumie każdy przemysłowiec narówni z robotnikiem, chłop narówni z miejskim inteligentem pracującym. Jest to temsamem zadanie pierwsze w czasie i głów ne w doniosłości. Niemniej przeto jest trudne i skomplikowane. Wysuwając to zagadnienie na czoło zadań Rządu, gen. Sławoj-Składkowski uchwycił łańcuch w odpowiednim miejscu. Ten właśnie łańcuch, o którym Naczelny Wódz powiedział, że „jest jednym końcem przytwierdzony do Polski". Przerzucił go sobie przez ramię i wiemy — tak jak go znamy — że będzie „ciągnął, ciągnął, chociażby w krzyżach trzeszczało".

Daj mu Boże zdrowie, a nam — siły do pomocy."

Negus schroni się w Szwajcarji?

Londyn, 7. 6. (Tel. wł.). Przedstawiciel poselstwa abisyńskiego udzielił prasie następujących informacyj:

Negus przypuszczalnie uda się do Szwajcarji, nie będzie osobiście obecny na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, lecz będzie tam reprezentowany.

Negus nie opuści Anglji wcześniej, aniżeli zamierzał, zresztą nigdy nie miał zamiaru osiąść w Anglji na stałe.

Londyn, 7. 6. (Tel. wł.) Korespondent dyplomatyczny „Observera" dowiaduje się, że negus postanowił nie brać udziału w posiedzeniach Rady Ligi w Genewie. Wedle korespondenta, doradcom negusa dano do zrozumienia, że przedłużanie pobytu jego w Londynie byłoby bardzo kłopotliwe zarówno dla niego, jak i dla rządu brytyjskiego. Negus przybył do Londynu na podstawie wyraźnego przyrzeczenia, że zachowa incognito. Obecnie jednak ogłoszone zostało, że aczkolwiek zrzekł się on kierownictwa nawy rządowej, to przynajmniej nie zrzeygnował ze swego dawnego tytułu suwerennego w Abisynji. O ileby przeto pobyt w Londynie miał ulec przedłużeniu, to okazałoby się niezbędnem porzucenie incognito i domaganie się uznania negusa ze strony rządu brytyjskiego jako cesarza Abisynji. Ponieważ tego rodzaju uznanie nie jest możliwe, negus postanowił opuścić Londyn..

NOMINACJE

Rzym, 7. 6. (Tel. wł.) Oficjalny biuletyn ministerstwa aeronautyki ogłasza m. in. nast. nominacje: kpt. pilot hr. Ciano, minister prasy i propagandy, mianowany zostaje majorem za zasługi wojenne, — podsekretarz stanu w ministerstwie aeronautyki gen. Valle otrzymuje najwyższą rangę generalską lotniczych sił zbrojnych za przygotowanie i zmobilizowanie sił lotniczych w Afryce wschodniej — i gen. bryg. Ranza mianowany zostaje generałem dywizji za zasługi wojenne.

Rzym, 7. 6. (Tel. wł.) Dziś w rocznicę konstytucji włoskiej z roku 1848 król Wiktor Emanuel przyjął po raz pierwszy jako cesarz Abisynji defiladę wojskową, w której wzięło udział 22 tysiące ludzi. Królowi towarzyszył wicekról Abisynji marszałek Badoglio przy licznym udziale sztabu wyższych oficerów. Po dokonaniu rewji oddziałów zgromadzony dokoła Colosseum konny orszak króla powrócił przed trybuny dworskie, poczem nastąpiła ceremonja udekorowania sztandaru wojsk lotniczych złotym medalem za zasługi wojenne.

Nie będzie restauracji Habsburgów?

Wiedeń, 7. 6. (Tel. wł.). W sprawie rozmów kanclerza Schuschnigga z Mussolinim nie ukazał się żaden komunikat. Potwierdza się wrażenie, że rozmowy te były nadzwyczaj doniosłe.

W otoczeniu kanclerza uchodzi za pewne, że nawet w razie zbliżenia włosko-niemieckiego, Włochy nie poczynią żadnych ustępstw w sprawie utrzymania niepodległości Austrji. Koła miarodajne kategorycznie oświadczają, że niema mowy o nowej rekonstrukcji gabinetu Schuschnigga, któraby umożliwiła wejście do rządu kilku ministrom wszechniemieckim.

W sprawie restauracji Habsburgów Mussolini i Schuschnigg mieli skonstantować, że pozbawiona jest ona aktualności.

Obrady Małej Ententy

Bukareszt, 7. 6. (Tel. wł.) Agencja Rador donosi: Po zebraniu trzech szefów państw Małej Ententy, ogłoszono nast. komunikat: Dnia 7 czerwca w Scroviste odbyła się druga narada, która trwała 4 godziny. Uczestniczyli w naradzie: król Karol II-gi, prezydent Benesz, książę Paweł, byli także obecni premjer Tatarescu, minister spraw zagr. Czechosłowacji Krofta.

Zjazd „Zarzewia"

Kraków, 7. 6. Tel. wł.). Dziś w Krakowie obradował zjazd „Zarzewia", stowarzyszenia uczestników ruchu niepodległościowego z lat przedwojennych. Zjazd zainaugurował przemówieniem przew. zarządu głównego dr. Helczyński, prezes N. T. A. Po przemówieniu uczestnicy zjazdu uczcili pamięć Józefa Piłsudskiego chwilą milczenia, poczem orkiestra odegrała Hymn Państwowy i „Pierwszą Brygadę", a zebrani odśpiewali historyczną pieśń drużyniaków „Naprzód drużyno strzelecka". Następnie ukonstytuowało się prezydjum zjazdu z pos. dr. Duchem jako przewodniczącym.

Zjazd wśród okłasków uchwalił wysłać depeszę do pana Prezydenta R. P., gen. Śmigłego Rydza, pani Aleksandry Piłsudskiej, premjera gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego.

Tragedja polskiego kupca

Zamach samobójczy właściciela „Zakopanego" A. Moora

(a) Wieczorem w dniu wczorajszym około godz. 7-ej rozeszła się po mieście pogłoska o zamachu samobójczym znanego lwowskiego kupca i właściciela restauracji „Zakopane" przy ul. Akademickiej l. 12, Antoniego Moora.

Śp. Moor przybył do sklepu w godzinie popołudniowej pomiędzy 3-cią a 7-mą, gdy lokal był zamknięty, poczem po napisaniu listu do żony, siedząc na krześle za kantorkiem, celnym strzałem z małego browninga, skierowanym w usta, pozbawił się życia.

O godz. 7-mej wieczorem, jak zwyczajnie w dzień świąteczny, przybyli pomocnicy handlowi, aby otworzyć lokal, a zauważywszy światło w sklepie, nie chcieli zrazu wejść, myśląc, że do sklepu włamali się złodzieje. Gdy jednak po chwili weszli, przerażający przedstawił się im widok. Na krzesełku przed kantorkiem przechylony lekko w prawą stronę siedział właściciel firmy, w jego prawej, kurczowo zaciśniętej ręce tkwił browning, a z ust sączyła się krew.

Zamachu samobójczego dokonał prawdopodobnie około godz. 4-tej po południu, przedtem zajęty był spisywaniem jakichś zestawień rachunkowych oraz pisaniem listu do żony. Owe zestawienia wskazywały na to, że już jakiś dłuższy czas przed popełnieniem zamachu samobójczego bawił w sklepie i gorączkowo ujmował w cyfry na papierze niewątpliwie stan finansowy swego przedsiębiorstwa.

Śp. Moor, niedawno po rozwiązaniu spółki, w której prowadził poprzednio restaurację i sklep kolonjalny w innem miejscu przy ul. Akademickiej, — założył sklep w nowym, odrestaurowanym lokalu i sam w dalszym ciągu prowadził swoje przedsiębiorstwo handlowe. W tej nowej fazie przedsiębiorstwa swego znalazł się śp. Moor w trudnych warunkach materjalnych na tle dzisiejszej sytuacji gospodarczej i ten pogarszający się z każdym dniem stan finansowy doprowadził go niewątpliwie do desperackiego kroku.

Wśród klienteli uchodził za niezwykle solidnego kupca, zażywającego wśród niej popularności ze względu zarówno doborowego towaru, niewysokich cen, jak niemniej nadzwyczajnej uprzejmości, z jaką odnosił się do swych gości. Pozostawił żonę i dwoje dzieci. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Samobójcza śmierć Antoniego Moora wywołała zarówno wśród kupieckich sfer polskich jak i pomiędzy klientelą łatwo zrozumiałe wrażenie i ogólny żal.

Do ostatniej chwili śp. Moor nie zdradzał przed nikim swego zamiaru i do ostatniej chwili skle pu obejściem swem nie czynił wrażenia, iż podjął tak straszną decyzję.

Wstrząsająca śmierć śp. Antoniego Moora nie tworzy odosobnionego wypadku, powstałego na tle jakiegoś chwilowego nastroju, ale rozważaną być musi w związku z tragicznem położeniem polskiego kupiectwa, borykającego się w niebywały sposób z ciężkiem, wciąż trwającem przesileniem gospodarczem. Człowiek zamożny ongiś, b. właściciel pałacyku, w którym mieści się obecnie konsulat sowiecki, zapobiegliwy i solidny w prowadzeniu swych interesów kupieckich, twardy, borykał się przez szereg lat z sytuacją, wśród której prowadził swe przedsiębiorstwo, a druzgotany z dnia na dzień przez krysyz, ustępuje i w ucieczce od życia likwiduje swą targającą nerwy pracę. Wstrząsająca śmierć solidnego polskiego kupca winna two rzyć groźne na przyszłość memento dla całego polskiego społeczeństwa.

Sieradz, 7. 6. (Tel. wł.) Duchowieństwo powiatu sieradzkiego na konferencji pod przewodnictwem ks. prałata Pogorzelskiego postanowiło opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej na łączną kwotę około 2.000 zł.

———

800-lecie Łowicza

Łowicz, 7. 6. (Tel. wł.). Łowicz, prastary gród, siedziba biskupów gnieźnieńskich i Prymasów polskich obchodził w dniu dzisiejszym uroczyście 800-ną rocznicę swego istnienia. Na uroczystość przybył wicewojewoda warszawski Franciszek Godlewski. O g. 10-tej w kościele kolegjackim ks. prałat Stępowski odprawił uroczystą mszę świętą. Po mszy defiladę wojska i organizacyj P. W. przyjął wicewojewoda Godlewski. Następnie wicewojewoda dokonał otwarcia 4-ch wystaw: „przemysł i zdobnictwo książeckie", „Łowicz w wykresach", wystawy 4-go okręgu Związku Strzeleckiego i wystawy szkolnej państwowego seminarjum nauczycielskiego im. Marszałka Piłsudskiego. Po zwiedzeniu wystaw p. wicewojewoda dokonał otwarcia międzyszkolnego ogrodu przyrodniczego. O godz. 13-ej na rynku Kościuszki w obecności przedstawicieli władz, duchowieństwa, wojska i w otoczeniu licznie zgromadzonej publiczności odbyła się inauguracja święta miasta Łowicza.

10-LECIE PREZYDENTURY R. P. PROF. I. MOŚCICKIEGO

Budapeszt, 7. 6. (Tel. wł.). Z okazji 10-lecia prezydentury pana Prezydenta R. P. prof. Mościckiego odbyło się w kościele polskim uroczyste nabożeństwo, a następnie w schronisku polskiem akademja na cześć p. Prezydenta R. P. Przemówienie okolicznościowe wygłosił sekretarz poselstwa Myscielski, poczem referat o panu Prezydencie wygłosił p. Korsak. Na zakończenie dzieci ze szkół polskich wygłosiły szereg deklamacyj oraz odśpiewały kilka pieśni polskich.

Prasa węgierska poświęca jubilatowi wiele miejsca, wskazując na doniosłą rolę, jaką pan Prezydent odegrał podczas 10-letniego sprawowania urzędu.

———

100.000 wiernych wzięło udział w Kongresie

Eucharystycznym w Przemyślu

Przemyśl, 7. 6. (Tel. wł.). Trzeci dzień uroczystości Kongresu Eucharystycznego w Przemyślu minął wśród nader podniosłego nastroju. Przez całą noc odbywały się w kościołach i przed ołtarzem w rynku nieustanne msze św. z udziałem wielotysięcznych wiernych.

Od wczesnego rana ciągnęły nieprzejrzane tłumy na pola poforteczne na Prałkowcach, gdzie ustawiono ołtarz bogato przybrany zielenią i sztandarami papieskiemi i narodowymi.

O godz. 9 rano tłumy obliczano na 100.000 wiernych. Obok ołtarza zajęli miejsca wojewoda lwowski Belina Prażmowski oraz J. E. Ks. Arcybiskup metropolita lwowski Twardowski, biskupi: Lisowski z Tarnowa, Barda z Przemyśla, Tomaka, Kocyłowski i Łakota. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wojska w osobach d-cy O. K. gen. Wieczorkiewicza, gen. Boruty Spiechowicza, korpus oficerski, przedstawiciele miejscowych władz, ze starostą Remiszewskim na czele i w. in.

Uroczystą mszę św. celebrował w asyście licznego duchowieństwa ks. arcybiskup dr. Twardowski, podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Lisowski, zaś błogosławieństwa z ambony dla wszystkich uczestników Kongresu udzielił ks. biskup Barda.

Po zakończeniu tych uroczystości uformowała się olbrzymia procesja, która przeszła przez ulice Przemyśla na rynek, gdzie zebrane tłumy w podniosłym nastroju odśpiewały „Te Deum", „Boże coś Polskę", oraz Hymn Narodowy. Wśród okrzyków na cześć Ojca św., Prezydenta Rzplitej i biskupów, nastąpiło zakończenie Kongresu Eucharystycznego.

———

Otwarcie II. Zawodów Strzeleckich

o mistrzostwo P. P. W.

Wczoraj, tj. w niedzielę odbyło się we Lwowie otwarcie II-gich Zawodów Strzeleckich o mistrzostwo Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

Uroczystość otwarcia zawodów miała charakter niezwykle podniosły i zgromadziła na Strzelnicy garnizonowej 40 p. p. na Kleparowie licznych reprezentantów władz, oraz tłumy publiczności.

Strzelnica Kleparowska z okazji otwarcia zawodów przybrała odświętny wygląd. Poszczególne pawilony ubrano w zieleń, oraz sztandary o barwach narodowych, miasta i PPW. Przed pawilonem A. ustawiła się kompanja honorowa PPW. wraz z orkiestrą, następnie wszystkie drużyny zawodnicze biorące udział w zawodach z Warszawy, Lublina, Wilna, Katowic, Krakowa, Poznania, Bydgoszczy, Gdańska i Lwowa.

O godz. 9 rano rozpoczęła się właściwa uroczystość otwarcia zawodów. Na Strzelnicy Kleparowskiej zjawili się m. in.: delegat p. Ministra Poczt i Telegrafów płk. Paciorkowski, dyr. dep. Min. Poczt i Tel. i prezes Zarządu Głównego PPW. dr. Owsionka, d-ca OK. VI. gen. Litwinowicz, reprezentant p. wojewody wicewojewoda Syska, prezydent miasta dr. Ostrowski, kierownik Okręgowego Urzędu WF. i PW. płk. Kocur, prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów Moszoro, wicestarosta Kirschner, prezesi Okręgowych Związków PPW, przedstawiciele Zw. Strzeleckiego, Obwodowej Komendy PPW., oraz licznie zgromadzona publiczność.

Uroczystość otwarcia zawodów rozpoczęto przeglądem kompanji honorowej PPW. przez wiceprezesa Zarządu Głównego i prezesa Okręgu Lwowskiego PPW. Ertla. Następnie podobnego przeglądu dokonali dr. Owsionka, pplk. Paciorkowski i skolei gen. Litwinowicz.

Po dokonanym przeglądzie znakomicie przedstawiających się Oddziałów, prezes Zarządu Głównego PPW. dr. Owsionka wygłosił przemówienie, podczas którego uczczono pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego jednominutowem milczeniem. Po przemówieniu dr. Owsionki orkiestra odegrała Hymn Narodowy, na maszt wciągnięto sztandar narodowy, oraz sztandar PPW. i dr. Owsionka ogłosił II-gie zawody strzelckie o mistrzostwo PPW. za otwarte.

Zkolei w pawilonie A. oddano serję strzałów honorowych. Pierwszy strzał oddał gen. Litwinowicz, następnie dr. Owsionka, pplk. Paciorkowski, prezydent Ostrowski, wicewojewoda Syska i inni.

Uroczystość otwarcia zawodów zakończyła się „lampką wina", którą podejmowano niezwykle serdecznie przed stawicieli władz i gości.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się pierwsze strzelania. Godzi się podkreślić znakomitą organizację zawodów, która spoczywa w rękach lwowskiego PPW.

Zjazd Związku Murmańczyków w Warszawie

Warszawa, 7. 6. (Tel. wł. — mg.) Dziś odbył się w stolicy zjazd Związku Murmańczyków — w 18-tą rocznicę utworzenia Polskiego Oddziału Wojskowego na Murmaniu w czerwcu 1918 r.

W godzinach rannych w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni Gen. Inspektor Sił Zbroj. gen. Rydz-Śmigły, wicemin. Spraw Wojsk. gen. Głuchowski, gen. Szally, gen. Dowoyno-Sołłohub, gen. Malinowski.

Po nabożeństwie i złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, uczestnicy zjazdu udali się do Belwederu, gdzie na stopniach Pałacu Belwederskiego złożyli wieniec, a następnie w milczeniu i ciszy oddali hołd pamięci Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W tym czasie delegacja Murmańczyków udała się na cmentarz wojskowy na Powązkach celem uczczenia poległych i zmarłych Murmańczyków.

O godz. 12-tej w sali Ofic. Kasyna garnizonowego rozpoczęły się obrady II-go walnego zjazdu Murmańczyków. Obrady zagaił urzędujący prezes major Benedykt.

Przewodniczący gen. Malinowski powitał przedstawicieli rządu wicemin. Piaseckiego i zebranych, a następnie przypomniał o uchwale I-go zjazdu Murmańczyków, którą nadano odznakę pamiątkową „Krzyż Północy" Pierwszemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. (Zebrani wstają.)

Po obradach w sali Kasyna garnizonowego odbył się żołnierski obiad.

———

STAŃMY W SZEREGACH L. O. P. P.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Dziś otwarcie XV. tenisowych mistrzostw Polski

Na kortach Lwowskiego Klubu Tenisowego rozpoczynają się w poniedziałek dnia 8 bm. XV-te Narodowe Mistrzostwa Polski w tennisie.

Tegoroczne mistrzostwa wobec tego, że zostaliśmy we Wiedniu przez Austrję wyeliminowani z dalszych rozgrywek o puhar Davisa, są jedyną na większą skalę zakrojoną imprezą tennisową w Polsce.

We wszystkich konkurencjach na kortach tennisowych znajdzie się cała elita rakiet polskich a panowie Hebda, Tarłowski, Tłoczyński, Wittman, stoczą ze sobą zaciętą walkę o mistrzowski tytuł, zaś pozostali gracze jak Spychala, Warmiński, Horain, Kołczowie, Pfahl, Majewski, Bełdowski, Jabłoński, Stenzel, Dr. Stahl, Kurman, Herbst i inni walczyć będą o dalsze miejsca na kwalifikacyjnej liście tennisu polskiego.

Krótkiem streszczeniem postaramy się przypomnieć przebieg dotychczasowych narodowych Mistrzostw Polski.

Pierwsze Mistrzostwa odbyły się w Krakowie w r. 1921, gdzie zaszczytny tytuł pierwszego Mistrza Polski zdobył śp. Klet nadel, bijąc w finale Szwedego.

Mistrzynią Polski zostaje Richterówna, która przez lat 6, tj. do 1927 r. zatrzymuje pierwsze miejsce w konkurencji Pań.

Następne Mistrzostwa w r. 1922 odbyły się w Łodzi bez udziału śp. Kleinadla i Kowalewskiego. Tytuł Mistrza zdobył Dr. Menda ze Lwowa.

W r. 1923 w Poznaniu Mistrzem zostaje Dr. Foerster.

Warszawa organizuje mistrzostwa w roku 1925, gdzie po raz pierwszy na czoło tennisistów wysuwa się Czetwertyński i zatrzymuje Mistrza Polski do końca r. 1926, w którym Mistrzostwa odbyły się we Lwowie.

Następne Mistrzostwa w r. 1927 w Krakowie przynoszą senzacje, gdyż Czetwertyński niespodziewanie ulega Jerzemu Stolarowowi, który zdobywa tytuł Mistrza Polski.

W r. 1928 na Mistrzostwach w Katowicach do finału dochodzą Czetwertyński i Maks Stolarów, który grę po zaciętej walce rozstrzyga na swoją korzyść. Tam również Jędrzejowska eliminuje dotychczasową długoletnią mistrzynię W. Richterównę, ulega jednak we finale Dubieńskiej.

Mistrzostwo urządzone w Poznaniu w r. 1929 zdobywa ponownie M. Stolarów, zaś w konkurencji Pań po raz pierwszy J. Jędrzejowska, która tytuł Mistrzyni Polski zatrzymuje do dnia dzisiejszego.

Ignacy Tłoczyński zdobywa tytuł Mistrza Polski w r. 1930 w Warszawie i 1931 we Lwowie po zwycięstwach nad M. Stolarowem.

W r. 1932 mistrzostwa odbywają się w Krakowie, gdzie po raz pierwszy tytuł Mistrza zdobywa J. Hebda, zwyciężając Tłoczyńskiego, a w r. 1933 w Katowicach w finale bije Wittmanna.

Rok 1934 na Mistrzostwach w Poznaniu przynosi niespodziankę, gdyż młody wówczas gracz Tarłowski, eliminuje Hebdę i Wittmanna, ulega jednak Tłoczyńskiemu, który ponownie zostaje Mistrzem Polski.

Zeszłoroczne Mistrzostwo urządzone przez Warszawski Lawn-Tennis Klub, odbyły się bez udziału Tłoczyńskiego i Wittmanna, a tytuł Mistrza Polski zdobył po raz trzeci Józef Hebda. m. s.

* * *

W dniu dzisiejszym na kortach Lwowskiego Klubu Tenisowego przy ul. Pełczyńskiej, rozpoczynają się XV-te narodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Program 1-go dnia turnieju przewiduje następujące spotkania:

W godzinach porannych od 10-tej rano: Jędrzejowska Zofja—Wiercińska, Pohoryles—Nawratil, Lilpopówna—Turteltaubówna, Blanksteinówna—Orzechowska, Kołcz II.—Frenkel, Horain—Kurman.

W godzinach popołudniowych od 15-tej: Jędrzejowska Jadwiga, Hebda—Wiercińska, Kołcz I, Rudowska, Pfahl—Weleszczuk kowa, Jabłoński, oraz kilka gier, które uzależnione są od przyjazdu zawodników zamiejscowych.

JĘDRZEJOWSKA WYJECHAŁA DO LWOWA

Kraków, 7. 6. Po tygodniowym odpoczynku u rodziny, wyjechała do Lwowa Jadwiga Jędrzejowska na mistrzostwa tenisowe Polski, które się rozpoczynają w poniedziałek.

———

NOWE WŁADZE HOKEISTÓW

W dniu wczorajszym w lokalu Lechji odbyło się dokończenie Walnego Zgromadzenia Lwowskiego Okręgowego Związku Hokejowego. Porządek obrad przewidywał tylko wybory nowych władz Związku. W wyniku przeprowadzonego głosowania wybrano nowy Zarząd LOZHL w następującym składzie: prezes dyr. Zagórski (Lechja), wiceprezes Wacław Kuchar (Pogoń), skarbnik Niemiec, sekretarz Eckstein (Hasmonea), kap. związk. Mgr. Zalewski (Pogoń).

SIAN ZAWIESZONY

Podokręg przemyski przy LOZPN, postanowił dzisiaj zawiesić w prawach członka klub Sian, na skutek znanego incydentu, który miał miejsce podczas turnieju piłkarskiego w czasie Zielonych Świąt, w ramach meczu Pogoni katowickiej z Sianem. Równocześnie prezes WSS p. Głowacz zawiesił sędziego tych zawodów p. Drabikowskiego. Dalsze dochodzenia w toku.

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej rozegrano w dniu wczorajszym następujące spotkania:

RKS—Hasmonea 3:1 (1:0). RKS grał bardziej skutecznie i miał więcej z gry w drugiej połowie. Bramki dla RKS zdobyli: Nowak dwie i Zub z karnego, dla Hasmonei Spiesbach. Sędziował Wacek Kuchar.

Lechja—Czuwaj 2:2 (1:1) Czuwaj był drużyną lepszą technicznie i kombinacyjnie. Obie bramki dla Lechji zdobył Halemba, dla Czuwaju Kobierzyński i Dmytryszyn. Sędziował p. Medycki.

Pogoń IB—Polonia 1:1 (1:1) Pogoń znacznie przeważała, jednakowoż wobec słabej gry napadu niewykorzystała wielu sytuacyj. Bramkę dla Polonji zdobył Klein, dla Pogoni Gamski. Sędziował p. Brzchowski.

Czarni—Drugi Sokół 5:1 (1:1). Bramki dla Czarnych zdobyli: Żurkowski trzy, Smagowicz i Czyżewski, dla Sokoła Kozak. Sędziował p. Przybylski.

Stan mistrzostw Ligi okręgowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Grupa I.

1) Polonia gier 6, pkt. 8, st. br. 9:8.
2) Czarni gier 5, pkt. 7, st. br. 17:6.
3) Pogoń IB gier 5, pkt. 6, st. br. 13:11.
4) Ognisko gier 5, pkt. 3, st. br. 10:5.
5) Drugi Sokół gier 5, pkt. 2, st. br. 5:14.

Grupa II.

1) Czuwaj gier 6, pkt. 9, st. br. 19:9.
2) RKS gier 5, pkt. 6, st. br. 13:11.
3) Resovia gier 6, pkt. 5, st. br. 10:13.
4) Lechja gier 5, pkt. 5, st. br. 7:12.
5) Hasmonea gier 5, pkt. 3, st. br. 5:9.

* * *

Stanisławów. W mistrzostwach klasy A. Rewera pokonała Raz Dwa Trzy 3:1 (2:1). Rewera przez cały czas znacznie przeważała. Sędziował p. Klammer.

Borysław. Węgierska drużyna Bocskay pokonała dziś w Borysławiu Team złożony z graczy Kadimahu i Strzelca w stosunku 8:2 (5:2). Bramki zdobyli: Szajowicz i Leszczyński. Sędziował p. Sawaryn. Mecz zgromadził przeszło 2.000 widzów.

Z Pogonią coraz gorzej...

Tym razem przegrała z Warszawianką 3:1 (1:1)

W mistrzostwach Ligi nie obeszło się wczoraj bez niespodzianek. Pierwszą senzację zgotował przedewszystkiem Ruch, wygrywając na gorącym terenie Poznania z Wartą. Drugą niespodzianką było nieoczekiwane zwycięstwo Garbarni nad Śląskiem. Pogoń, jak Pogoń. W tym roku gra źle, nie wygrała dotąd żadnego wyjazdu i mało jest już nadziei by w mistrzostwach odegrała poważniejszą rolę. Po dotychczasowych wynikach uśmiecha się Pogoni gdzieś siódme lub ósme miejsce. A może będzie jeszcze gorzej.

Stan tabeli mistrzowskiej przedstawia się obecnie następująco:

1) Ruch gier 7, pkt. 11, st. br. 22:13.
2) Garbarnia gier 7, pkt. 10, st. br. 13:8.
3) Wisła gier 7, pkt. 9, st. br. 9:8.
4) Warta gier 7, pkt. 8, st. br. 19:14.
5) Warszawianka gier 7, pkt. 8, st. br. 13:12.
6) Pogoń gier 7, pkt. 6, st. br. 13:13.
7) ŁKS gier 7, pkt. 5, st. br. 17:17.
8) Śląsk gier 7, pkt. 5, st. br. 8:14.
9) Legja gier 7, pkt. 4, st. br. 8:12.
10) Dąb gier 7, pkt. 4, st. br. 9:20.

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący:

WARSZAWIANKA - POGOŃ 3:1 (1:1)

Warszawa, 7. 6. W niedzielę rozegrano w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między Warszawianką a Pogonią ze Lwowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Warszawianki w stosunku 3:1 (1:1). W pierwszej minucie gry zostaje kontuzjonowany bramkarz Warszawianki Jachimek, który schodzi z boiska. Zdepnymowana tem Warszawianka oddaje inicjatywę Pogoni, która przeważa do przerwy. W 25-ej minucie Matjas zdobywa prowadzenie dla Pogoni. W 5 minut później Wieczorek wyrównuje. Po przerwie gra wyrównana z wyraźną przewagą chwilami Warszawianki. W 25-ej minucie Smoczek zdobywa bramkę dla drużyny stołecznej, Od tej chwili gra staje się ostrą, w wyniku czego zostają kontuzjonowani i zniesieni z boiska Smoczek i Stollenwerk. Za faul Albańskiego na Stollenwerka sędzia dyktuje karny strzelony szczęśliwie przez Gwoździńskiego, który ustala wynik meczu. Do końca meczu Warszawianka gra w dziesiątkę, mimo to często zagrażała bramce przeciwnika. W Pogoni najlepszy Wasiewicz na pomocy. Zawiedli Matjas i Zimmer. Sędziował dobrze p. Sznajder. Widzów mimo deszczu z górą 2 tysiące.

RUCH - WARTA 4:3 (2:1)

Poznań, 7. 6. W Poznaniu mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ruchem a Wartą zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:3 (2:1). Warta, która wystąpiła w odmłodzonym składzie, grała bardzo dobrze. W pierwszej połowie natomiast po zmianie pól zabrakło jej sił, aby utrzymać zwycięstwo. Prowadzenie zdobył Wilimowski dla Ruchu. — Wyrównał Schwarz, a następnie Słomiak podwyższył wynik 2:1 dla Warty. Po przerwie Wodarz uzyskał wyrównanie. Ostatni zryw Warty daje jej znowu bramkę przez Kryszkiewicza, ale Ruch się nie speszył i przez Wilimowskiego zdobył 2 nowe bramki, decydujące o zwycięstwie.

WISŁA - LEGJA 1:0 (0:0)

Kraków, 7. 6. W meczu ligowym w Krakowie Wisła pokonała stołeczną Legję w stosunku 1:0 (0:0). Do przer-

Kucharski zwycięża w Budapeszcie

Budapeszt, 7. 6. W niedzielę odbyły się w Budapeszcie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem trzech lekkoatletów polskich: Kucharskiego, Noji i Lokajskiego. Kucharski i Noji wygrali w swoich konkurencjach zdecydowanie, natomiast Lokajski przegrał niespodziewanie w rzucie oszczepem z Varszaegim.

Kucharski startował w biegu na 800 mtr. Polak prowadził cały czas i wygrał lekko w czasie 1:56,6; drugi za nim o 5 m przybył Vadas w czasie 1:56,9; trzecim był Temesvary — 1:57.

Noji prowadził również przez cały czas biegu na 5.000 m, przebywając ten dystans w 15:02,2 sek.; drugie miej sce zajął Simon w czasie 15:02,6 przed Kellenem — 15:04.

W rzucie oszczepem Lokajski prowadził do ostatniego rzutu, mając najlepszy wynik 67,28 m. W ostatnim rzucie wysunął się przed nim niespodziewanie Węgier Varszaegi rzutem 68,23 m; trzecim był Węgier Makkay — 59,09.

Lekkoatletyczne mistrzostwa klasy C.

W ciągu soboty i niedzieli na boisku Pogoni odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu lwowskiego w klasie C. W ogólnej punktacji mistrzostw pierwsze miejsce zajął AZS. z 73 pkt., 2) Pogoń 55 pkt., 3) Lechja 32 pkt., 4) Dror 20 pkt.. — Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

Bieg 100 m.: 1) Danowski (AZS) 11:5.2, 2) Orlewicz (P.) 11:7, 3) Edward (AZS.) 11:9. **200 m.:** 1) Orlewicz (P.) 24:4, 2) Ilasiewicz (L.) 25, 3) Murawski (L.). **400 m.:** 1) Edward (AZS.) 55:8, 2) Ubik (L.) 58:2, 3) Lewkowicz (AZS.). **800 m.:** 1) Wnękowski (P.) 2:15.2, 2) Opiat (L.), 3) Ubik (L.). **1.500 m.:** 1) Wnękowski (P.) 4:41.2, 2) Opiat (L.) 4:42.8, 3) Garlicki (P.). **5.000 m.:** 1) Balicki (AZS.) 18:01, 2) Borus (P.). **10.000 m.:** 1) Balicki (A. Z. S.) 37:27.4, 2) Strasberger (Strzelec) 37:29.5. **110 m. przez plot.:** 1) Becheles (Dror) 19. **Bieg 400 m. przez płot.:** 1) Edward (AZS.) 1:04.8, 2) Kulesa (Strzel.). **Sztafeta 4 x 100 m.:** 1) Pogoń 47:9, 2) AZS., 3) Lechja. **Sztafeta 4 x 400 m.:** 1) AZS. 3:52.6, 2) Pogoń, 3) Lechja. **Skok w dal:** 1) Zygmunt (P.) 6.01, 2) Murawski (L.) 5,82, 3) Orlewicz (P.). **Skok w zwyż:** 1) Sozański (P.) 1:62.5, 2) Tichman (Dror) 1:62.5. **Skok o tyczce:** 1) Chmielewski (AZS.) 2:83, 2) Kreuter (Dror) 2:73. **Trójskok:** 1) Opolski (AZS.) 11:41, 2) Murawski (L.) 11:11. **Rzut kulą:** 1) Kuhl (Szelec-Stryj) 11:13, 2) Tichman (Dr.) 10:37. **Dysk:** 1) Tichman (Dror) 33:60, 2) Wojnarowicz (AZS.) 32.05. **Młot:** 1) Panas II. (P.) 17:04. **Oszczep:** 1) Krzysiak (AZS.) 43:36, 2) Perkowicz (AZS.) 41:56.

———

wy gra nieciekawa. Legja grając z wiatrem, nie dochodziła jednak do bramki przeciwnika. W drugiej części zawodów Wisła opanowała teren i ustawicznie atakuje, ale nie umie się zdobyć na skuteczny strzał. Dopiero w 20 minucie zwycięski punkt zdobył Habowski po solowej akcji. Dalsze ataki gospodarzy nie przynoszą wyniku.

W drużynie Legji wyróżniał się bramkarz Zlatoper, Martyna i Cebulak. W Wiśle Habowski. Atak bez Artura nie mógł zdobyć się na szybką decyzję pod bramką przeciwnika. Zawody rozpoczęły się z opóźnieniem, gdyż nie przybył wyznaczony arbiter. Za zgodą obu stron zawody prowadził p. Zapiór. Widzów ponad 2.000.

Ł. K. S. - DĄB 7:0 (2:0)

Łódź, 7. 6. W Łodzi w meczu o mistrzostwo Ligi Ł. K. S. pokonał Dąb ze Śląska w wysokim stosunku 7:0 (2:0). Dąb wystąpił w składzie osłabionym bez graczy zdyskwalifikowanych i bez rezerwowego bramkarza. Po przerwie drugi obrońca Dębu tylko statystował, a po piątej bramce uległ kontuzji bramkarz Dębu. Ł. K. S. grał dobrze, strzelał często i celnie, przyczem ładnie kombinował atak. Mecz wykazał ogromną przewagę Ł. K. S., przyczem w drugiej połowie Ł. K. S. przebywał tylko na połowie boiska Dębu. Bramkami podzielili się: Wolski (3), Gątkiewicz (1). Sędziował p. Frank z Warszawy dobrze. Widzów około 3 tysięcy.

GARBARNIA - ŚLĄSK 1:0 (0:0)

Katowice, 7. 6. W Świętochłowicach rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Garbarnią a Śląskiem, zakończony po ciekawym przebiegu zwycięstwem Garbarni w stosunku 1:0 (0:0). Ślązacy mieli prawie przez cały czas przewagę nad przeciwnikiem. Zwycięski punkt padł na 10 minut przed końcem z niespodziewanego wypadu Pazurka I. — Obie drużyny miały dobre linje defenzywne, natomiast ataki nie umiały się zdobyć na skuteczne akcje. Zawody prowadził p. Szyba ze Lwowa. Widzów około 2 tysiące.

PUHAR DAVISA

Berlin. W niedzielę zakończył się w Berlinie mecz tenisowy o puhar Davisa między drużynami Niemiec i Argentyny. Wygrali Niemcy w stosunku 4:1.

Paryż. W drugiem dniu meczu tenisowego Francja-Jugosławja o puhar Davisa para francuska Borotra-Bernard zwyciężyła parę jugosłowiańską Kukuljewicz-Mitic 8:6, 7:5, 4:6, 3:6, 6:3. Po dwóch dniach prowadzi Francja 2:1.

Wiedeń. W meczu tenisowym Austrja-Belgja o puhar Davisa zwyciężyli tenisiści austrjaccy w stos. 4:1.

SPARTA BIJE HOLANDJĘ 3:0

Amsterdam, 7. 6. Holenderska reprezentacja niespodziewanie pokonana została w meczu piłki nożnej przez praską Spartę w stosunku 0:3.

NIEZNACZNE ZWYCIĘSTWO PRUS WSCHODNICH NAD POLSKĄ PÓŁN.-WSCHODNIĄ

Białystok, 7. 6. W Białymstoku odbył się w niedzielę wobec 2.000 widzów międzynarodowy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Prus Wschodnich i Polski północno-wschodniej. Zwyciężyli nieznacznie lekkoatleci niemieccy w stosunku 68:65. W pierwszych 8 konkurencjach Polacy mieli przewagę. Dopiero zwycięstwo w sztafecie 4 x 100 m. wysunęło Niemców przed Polakami. O zwycięstwie Niemców zadecydowała sztafeta olimpijska. Przed tą sztafetą Polacy ustępowali Niemcom zaledwie o 1 punkt. Zawody otrzymały oprawę spotkań międzypaństwowych. Po powitaniach i przemówieniach rozpoczęły się zawody.

NOWE ZWYCIĘSTWO CRACOVII

Kraków, 7. 6. W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo kl. A. okręgu krakowskiego Cracovia pokonała Nadwiślan 3:0 (2:0).

Niemcy zdobywają Puhar Narodów

Warszawa, 7. 6. W niedzielę rozegrany został w Łazienkach w ramach międzynarodowych zawodów hippicznych najważniejszy konkurs o nagrodę Polski (puhar narodów) imienia Pana Prezydenta R. P.

Pogoda niedopisała, przez cały czas zawodów padał deszcz, który okresami zamieniał się w ulewę. Mimo to konkurs zgromadził bardzo dużo publiczności.

PAN PREZYDENT R. P. NA ZAWODACH

Na zawodach obecny był Pan Prezydent R. P. z małżonką, powitany u wejścia Hymnem Narodowym, odegranym przez orkiestrę 1 p. szwol. Na stadjonie powitali Pana Prezydenta wiceminister spr. wojsk. gen. Głuchowski, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, dowódca O. K. 1, gen. Trojanowski, p. o. przewodniczący rady naukowej W. F. gen. Rouppert, komendant policji gen. Kordjan Zamorski oraz zarząd Tow. Międzynarodowych Zawodów Konnych w komplecie z ks. Radziwiłłem na czele. Pan Prezydent w otoczeniu świty zajął miejsce w loży honorowej, skąd z zainteresowaniem śledził przebieg zawodów.

WARUNKI KONKURSU

Konkurs o nagrodę Polski obejmował 13 przeszkód, wymagających 16 skoków, wysokości od 1,30 do 1,60, szerokości około 4 m., przy minimalnej szybkości 400 m. na minutę. Każda ekipa składała się z 4 jeźdźców i 4 koni, przebywających parcours w 2-ch nawrotach.

P PIĘĆ EKIP NA STARCIE

W konkursie startowało 5 ekip: Niemcy, Francja, Łotwa, Rumunja i Polska. Ekipy wyjechały na stadjon w następującej kolejności: Niemcy, Francja, Łotwa, Rumunja i Polska i ustawiły się przed lożą Pana Prezydenta. Równocześnie na maszty wciągnięto flagi państw, biorących udział w zawodach.

Bardzo dobre wyniki po pierwszym nawrocie miała ekipa polska. Ostatni jednak jeździec mjr. Lewicki strąca trzy przeszkody, a ze względu na dużą ilość punktów karnych uzyskanych przez por. Czerniakowskiego, musi być brany w rachubę.

POLSKA NA TRZECIEM MIEJSCU

W ostatniej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła ekipa niemiecka, która miała ogółem 16 kpt. karnych, 2) Rumunja — 18 1/4 pkt., 3) Polska — 20 kpt., 4) Francja — 24 pkt., 5) Łotwa — 48 pkt.

POR. RANG ZDOBYWA NAGRODĘ PREZYDENTA R. P.

Nagrodę Pana Prezydenta R. P. dla najlepszego jeźdzca w konkursie zdobył por. Rang (Rumunja) na koniu Delphis. Por. Rang był jedynym jeźdzcem, który przebył oba nawroty bez błędu.

Nagrody zwycięzcom rozdał osobiście Pan Prezydent R. P.

Porażki polskich tenisistów we Wrocławiu

Wrocław, 7. 6. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Wrocławiu wszyscy polscy tenisiści zostali już wyeliminowani. Popławski przegrał z Deckerem 2:6 5:7. Bełdowski napotkał na Warmińskiego i został wyeliminowany 5:7 1:6. Warmiński pokonał pozatem Schwenkera 8:6 6:3, dochodząc do ćwierćfinału. W ćwierćfinale przeciwnikiem Warmińskiego był czeski junjor Pachowski. Zwycięstwo odniósł Pachowski 6:3 8:6. Tłoczyński również doszedł do ćwierćfinału, który przegrał z młodym Niemcem Gerstelem II 6:3 2:6. W pozostałych ćwierćfinałach Braeuer wygrał ze Stinglem (Czechosłowacja) 6:3 5:7 6:2, a Goepfert zwyciężył Deckera (Wiedeń) 6:4 6:4.

W grze podwójnej panów para polska Tłoczyński—Popławski doszła do półfinału, bijąc pary niemieckie Kunze—Konietzny 6:2 6:4 i Braeuer—Kusche 4:6 6:2 6:1.

W grze podwójnej pań para Jaskowiakówna—Sprenger wyeliminowali parę Feidel—Schiel 6:2 6:1.

W singlu panów drugiej klasy Tłoczyński junjor zakwalifikował się do półfinału. Pierwszą rundę wygrał walkowerem, w drugiej wyeliminował Gonschorka 6:1 6:1, a w ćwierćfinale pokonał Stiffela 6:3 6:1.

W singlu pań drugiej klasy Jaskowiakówna zakwalifikowała się również do półfinału po zwycięstwach nad Vraehlisch 8:6 7:5 i Gonschorek 6:1 6:0.

DALSZE WYNIKI NASZYCH TENISISTÓW W WROCŁAWIU

Wrocław, 7. 6. W niedzielę rozegrany został w Wrocławiu półfinał gry podwójnej panów pomiędzy parą polską Tłoczyński—Popławski a między parą niemiecką Goepfert—Zander. Zwyciężyła para niemiecka 4:6 8:6 11:9.

Mistrzostwo junjorów zdobył Ksawery Tłoczyński, bijąc w finale Jansena 6:2 6:2.

W finale mistrzostw juniorek jaskowiakówna przegrała z Dahl 5:7 2:6.

———

PIERWSZY MECZ WATERPOLO O MISTRZOSTWO POLSKI

Katowice, 7. 6. W Andrychowie odbył się pierwszy mecz waterpolo o mistrzostwo Polski. Mistrz Polski E. K. S. pokonał bielski Hakoah 7:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Harliczek, Rother i Jankowski, a dla pokonanych Wiener.

BELGIJSKI ZWIĄZEK PIŁKARSKI ZAROBIŁ 5.400 TYSIĘCY FRANK.

Bruksela, 7. 6. Belgijski Związek piłki nożnej zakończył sezon 1935/36 dochodem w wysokości 5.400 tysięcy franków.

NOWY REKORD POLSKI KWAŚNIEWSKIEJ

Łódź, 7. 6. W pierwszym dniu mistrzostw lekkoatletycznych Łodzi Kwaśniewska ustaliła nowy rekord polski w rzucie oszczepem z wynikiem 42,12 m. Wajsówna zbliżyła się do rekordu Polski w dysku rzutem 43.35. W kuli Wajsówna miała 11,86 a w skoku w dal z miejsca 2,44.

———

XIII-ty dzień wyścigów na Persenkówce

Gonitwa I. 1.400 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arbskich. Dystans 2.400 m. Startu 4 konie. 1) Łucznik — Czerkawskiego pod Bogowiejem 64 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 2) Prijam — R. ks. Sanguszki pod Janusikiem 64 kg. 3) Perkun — R. ks. Sanguszki pod Ziemiańskim 64 kg. Tot. zw. 12.50, fr. 5.50 i 5.50.

Gonitwa II. 1.500 zł. Nagroda im. gen. Roberta hr. Lamezan-Sallins — przeszkody dla 4 l. i st. koni. Dystans 4.200 m. 1) Gandhi — Wójcika pod właścicielem 74 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 2) Irkut — Koła Sportowego 6 p. a. c. pod Kotlarzem 72 kg. 3) Gazella II. — Zwana pod Sulikiem 72 kg. Tot. 8.50.

Gonitwa III. 800 zł. Dla 3 l. og. i kl. anglo-arabskich. Dystans 1.800 m. Startują 4 konie. 1) Bananka — Karatiejewa pod Bogobowiczem 54 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 2) Namiestnik II. — Ujejskiego pod Olejnikiem 59 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 3) Królewna — Zarczewskiego pod Kowalskim 55 kg. Tot. zw. 12, fr. 6.50 i 7.

Gonitwa IV. 2.000 zł. Nagroda Feliksa Szaighino. Dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans 2.400 m. Startuje 4 konie. 1) Frajer — Höflingerównej pod Janusikiem 60 kg. 2) Hardi — Karatiejewa pod Bogobowiczem 59 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 3) Passiflora II. — W. Olszamowskiej pod Eljaszem II. 57 kg. Ircka została na starcie. Tot. zwr. 14. fr. 5 i 5.

Gonitwa V. 500 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans 2.400 m. Startuje 6 koni. 1) Bravo Polmoodie — St. J. Z. S. pod Rusinem 57 kg. 2) Grawelot — Greka pod Bewsem 59 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 3) Kreon — Andersa pod Maluszewskim 60 kg. Tot. zw. 15, fr. 8.50 i 10.

Gonitwa VI. 500 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dystans 1.800 m. Startuje 6 koni. 1) Mors Langa i Mićkowskiego pod Bewsem 58 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 2) Faworyta — St. J. Z. S. pod Rusinem 56 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 3) Kirpal — Strużyńskiego pod Matuszewskim 58 kg. Tot. zw. 19, fr. 12 i 13 zł.

Gonitwa VII. 700 zł. Dla 3 klaczy. Dystans 2.000 m. Startuje 4 konie. 1) Marwista — Żarczewskich pod Kowalskim 55 kg. 2) Misiurka — Kartiejewa pod Bogobowiczem 56 kg. (typ „Dz. Polskiego"). 3) Hires — Ujejskiego pod Olejnikiem 57 kg. Tot. zw. 124.50, fr. 18.50 i 8.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUD.

Na cele Funduszu Obrony Narodowej

Koło, 7. 6. (Tel. wł.) Pracownicy starostwa kolskiego, doceniając wysiłki rządu w kierunku podniesienia stanu uzbrojenia armji, pragnąc choć drobną swą ofiarą przyczynić się do pobudzenia ofiarności wśród ogółu społeczeństwa, zwłaszcza ze sfer zamożniejszych, postanowili samorzutnie opodatkować się w wysokości 1 proc. od miesięcznych poborów na okres od 1 czerwca do 31 grudnia rb. Zebrane w ten sposób sumy przekazane zostaną do dyspozycji pana wojewody łódzkiego na cele Funduszu Obrony Narodowej.

Sieradz, 7. 6. (Tel. wł.) Urzędnicy starostwa powiatowego sieradzkiego i wydziału powiatowego sieradzkiej Rady Powiatowej w zrozumieniu potrzeb obrony narodowej postanowili opodatkować się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej od najmniejszej grupy płac do 9-tej (3 grupy włącznie w wysokości pół proc., zaś od 8-ej wzwyż — 1 proc.) poborów miesięcznych brutto przez okres 6 miesięcy. Urzędnicy zwrócili się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi z prośbą o potrącenie tego dobrowolnego podatku przy asygnowaniu poborów służbowych.

Grono nauczycielskie gimnazjum koedukacyjnego P. M. S. w Sieradzu opodatkowało się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej w wysokości od pół do 1 proc. poborów miesięcznych na przeciąg 6 miesięcy.

———

Wiadomości bieżące

8 czerwca 1936

Poniedziałek
Medarda
Jutro: Felicjana m.
Wschód słońca 3·16
Zachód „ 19·54

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 8 b. m. godz. 8 wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz bohater".

Wtorek, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz bohater".

Środa, dnia 10 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz bohater".

Czwartek, dnia 11 b. m. godz. 8 wiecz. Występy Zespołu „Reduta" z Aleksandrem Węgierką. — „Żołnierz bohater".

———

———

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, dnia 8 b. m. godz. 8 wiecz. Ab. 19. — Występ Zofji Czaplińskiej — „Ładna Historja".

Wtorek, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 19. — Występ Zofji Czaplińskiej — „Ładna Historja".

Środa, dnia 10 b. m. — nieczynny.

Czwartek, dnia 11 b. m. — nieczynny.

———

———

KINOTEATRY:

APOLLO: „Szopen Piewca wolności".
ATLANTIC: „Tajemnica czarnego pokoju".
CASINO: „Casino de Paris" i „Dżentelmen kocha inaczej".
CHIMERA: „Kaprys pięknej pani".
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORJA: „Wielkie wydarzenie" oraz „Przygody pechowca".
GRAŻYNA: „Wyprawy krzyżowe".
KOPERNIK: „Cały Paryż śpiewa".
MARYSIEŃKA: „Za grzechy".
MUZA: „Bounty".
PALACE: „Szanghaj" — Loretta Young, Charles Boyer, Warner Oland.
PAN: „Chińskie Morza" z Wallace Beery i Joan Harlow.
PAX: Jan Kiepura w filmie „Śpiewam dla Ciebie".
RAJ: „Czarne Róże".
STYLOWY: „Kto ostatni całuje" i rewja Ściwiarskiego.
ŚWIT: „Czarne Róże".
TON: „Tajemnica Doktora Chandlera".
UCIECHA: „Gorzka herbata gen. Yena" i rewja.

FOTOPLASTIKON. Plac Marjacki l. 5. DAWOS (Szwajcarja).

———

———

— TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek o godz. 8-ej po raz pierwszy we Lwowie Shawa „Żołnierz i bohater", jedna z najweselszych komedyj tego świetnego pisarza. Występy gościnne Zespołu Reduty z Aleksandrem Węgierką na czele. W rolach głównych Aleksander Węgierko nadto pp. Łuczycka, Zarębiński, Zielińska oraz pp. Arnoldt, Jabłoński, Michałowski i Tański. Reżyserja A. Węgierki, dek. M. Różańskiego, kier. art. Z. Chmielewskiego.

— TEATR ROZMAITOŚCI. Od dziś codziennie „Ładna Historja", komedja Fiersa i Caillaveta w czołowej obsadzie premjerowej. Występy gościnne Zofji Czaplińskiej. Reżyserja Romana Niewiarowicza.

— JUŻ W NASTĘPNYM TYGODNIU „NA ŁYCZAKOWIE". Już w następnym tygodniu ujrzymy **na scenie Teatru Wielkiego** widowisko regjonalne „Na Łyczakowie" pióra Wiktora Budzyńskiego, popularnego wśród szerokich sfer naszego miasta kierownika Wesołej Fali Lwowskiej. Niewątpliwie będzie to jedno z najciekawszych przedstawień bieżącego sezonu, ze względu na czysto regjonalny charakter widowiska.

———

— PORADNIA MODY „DZIENNIKA POLSKIEGO" — z powodu okresu wakacyjnego — nie będzie czynna — począwszy od 3 b. m. — przez czerwiec, lipiec i sierpień. O wznowieniu „Poradni mody" zawiadomimy Czytelników „Dziennika Polskiego" we właściwym czasie.

———

— X. „WIECZÓR DYSKUSYJNY PAMIĘTNIKA LITERACKIEGO". We wtorek, 9 bm., o godz. 6 wieczorem odbędzie się w pracowni naukowej Ossolineum odczyt dr. Bronisława Nadolskiego pt. „Jak należy odtworzyć ruch literacki renesansowej Polski". Po odczycie dyskusja.

— POL. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swych członków, że we wtorek 9 bm. odbędzie się w sali Tow. (Zimorowicza 9), staraniem Sekcji Inżynierów Budowlanych PTP., odczyt p. dr. inż. Franciszka Wasilkowskiego pt.: „O nowym systemie wrót dla hangarów". Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 9 bm., w lokalu LTF. przy ul. Dzieduszyckich 1, pokaz 40 oryginalnych prac mistrza fotografji Leonarda Misonne'a. Początek o godz. 19.30.

— „LITERACI O SZKOLE". Na marginesie ankiety „Wiadomości literackich" w której pisarze polscy wypowiadają się na temat dawnej, przedwojennej szkoły, wygłosi interesujące essaye prof. Kazimierz Brończyk przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej w poniedziałek o godz. 18.20.

— „WECZERNYCI". „Weczernyci" są jednym z nielicznych utworów chóralnych i śpiewaczych, w których występuje piękno ukraińskiej pieśni ludowej. Rozgłośnia lwowska zapozna z tym utworem radjosłuchaczy w poniedziałek dnia 8 bm. o godz. 22.15. „Weczernyci" wykona chór pod dyrekcją J. Ochrymowicza, jako solistka wystąpi młoda śpiewaczka Olga Suszkówna.

— POCIĄG DO KRAKOWA. Wspaniałe imprezy „Dni Krakowa" najtaniej oglądnąć można, korzystając z pociągu popularnego Ligi Popier. Turystyki. Najbliższy pociąg odjedzie 13 bm. o godz. 22.13 i zabawi w Krakowie dwa dni. Bilety w cenie 11.30 zł. są do nabycia w biurach podróży „Orbis" i Wagons Lits Cook zarówno we Lwowie, jak i na prowincji.

— POCIĄGI DO GDYNI. Liga Popierania Turystyki podaje informacje o pociągach popularnych do Gdyni, mających odejść w ciągu najbliższego miesiąca. Wycieczki zabawią nad morzem trzy dni i obejmują przejazd okrętem na Hel, wycieczkę motorówką po porcie. W cenie biletu znajdują się także dwa noclegi, opłata przewodników itd. W ten sposób turysta znajdzie przez cały czas pobytu nad morzem opiekę. — Ze Lwowa odjedzie pociąg dnia 27 czerwca, koszt przejazdu i świadczeń 23.90 zł. — Z Tarnopola odjedzie pociąg dnia 3 lipca, bilet 25.10 zł. z przejazdu korzystać mogą też podróżni lwowscy. — Ze Stanisławowa odjazd dnia 9 lipca, bilet 25.10 zł., przyczem z pociągu korzystać mogą także lwowianie. Program i udogodnienia są tego rodzaju, że zapewne nie znajdzie się nikt, kto w gronie najbliższych nie chciałby nad morzem spędzić trzech dni.

— DO WILNA! DO WILNA! Dnia 20 czerwca zamierzone jest uruchomienie pociągu popularnego ze Lwowa i Tarnopola do Wilna. Koszt przejazdu dla Lwowa wynosi 17.40, dla Tarnopola 16.20. Pielgrzymka zabawi we Wilnie trzy dni. Bilety i informacje w biurach Orbisu i Wagons Lits Cook.

Morderca sam sobie wymierzył sprawiedliwość

(a) W dniu wczorajszym około godziny 11 min. 40 zamordowany został w Tarnobrzegu Izrael Neuwirth, liczący 75 lat. Nieznany w pierwszej chwili sprawca w zamiarze rabunkowym strzelił do Neuwirtha z rewolweru i położył go trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodniczego czynu sprawca dokonał w mieszkaniu Neuwirtha rabunku.

Sąsiedzi zauważyli uchodzącego mordercę a zaalarmowana w tej chwili policja podjęła za nim energiczny pościg. Sprawcą, którego rozpoznano, był znany przestępca miejscowy, Mieczysław Brania, liczący 20 lat, zamieszkały w Tarnobrzegu.

Brania, ścigany przez posterunkowych, uciekł na pola pod Tarnobrzegiem i uchodził szybko w dalszym ciągu. Po pewnym czasie pościgu posterunkowi poczęli osaczać Branię, który widząc, że ujść nie może, o godz. 12 min. 30 celnym strzałem w skroń z rewolweru „Mauser" pozbawił się życia. Przy zabójcy-zbrodniarzu znaleziono 4 zł. 64 gr., zrabowane pieniądze prawdopodobnie porzucił w ucieczce.

———

Dwa krwawe nocne zajścia

(a) Taksówką przywieziony został wczoraj po północy na Pogotowie Ratunkowe Karol Holszuk, liczący 34 lat, napadnięty na ulicy przez nieznanych sprawców, z których jeden zranił go ciężko nożem w klatkę piersiową. Po opatrzeniu rany Pogotowie przewiozło Holszuka do szpitala powszechnego.

Prawie równocześnie zjawił się na Pogotowiu Józef Baran, liczący 27 lat, funkcjonarjusz kolejowy, który na ul. Gródeckiej napadnięty został przez ja kiegoś nieznanego osobnika, który go zranił nożem w głowę. Barana odwieziono również do szpitala powszechnego.

———

Poszkodowana na widok włamywaczy zemdlała

(a) W dniu wczorajszym Jan Maciopa, dozorca kamienicy przy ul. Rapaporta 5, przebywając przed południem na podwórzu wspomnianej realności, usłyszał nagle donośny okrzyk: „łapajcie złodziei!" Pobiegł w tej chwili do klatki schodowej i zauważył dwu osobników, zbiegających schodami z I-go piętra i leżącą na schodach omdlałą Beilę Blatt.

Jak okazało się niebawem, do kuchni Pinkasa Blatta, pośrednika handlowego, włamało się dwu osobników, którzy zabrali wagę, lichtarze i kilka innych metalowych przedmiotów kuchennych, a gdy już zabierali się do odwrotu, stanęła w drzwiach żona Blatta, i krzyknąwszy: „łapajcie złodziei!" wybiegła az nimi na schody i zemdlała. Dozorca Maciopa ścigał uchodzących włamywaczy, którzy w ucieczce porzucili skradzione rzeczy. Jeden z nich uciekał ul. Rappaporta, ul. Źródlaną i wbiegł do szynku, znajdującego się na rogu tej ulicy i Berka Joselowicza. Dozorca pospieszył za nim, a przytrzymawszy go, doprowadził do komisarjatu.

Przystawionym został niejaki Natan Feigenbaum, liczący 18 lat, bez zajęcia, mieszkający rzekomo w baraku nr. 9 przy ul. Pełtewnej. Pomimo tego, iż włamywacz został rozpoznany przez Blattową i dozorcę, Feigenbaum zaprzeczył, jakoby brał udział w powyższem włamaniu. Odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego.

Zdarzenia i wypadki

WŁAŚCICIEL RESTAURACJI I KELNER W ATAKU!

(a) O godz. 11-tej przed północą wywiązała się **na ul. Piekarskiej przed** restauracją Jana Nowickiego ul. Piekarska l. 4 zawzięta bójka, w cz[illegible] której przebity został nożem w pl[illegible] Karol Holzschuh, zamieszkały przy ul. Rycerskiej 37. Sprawcą tego nożowego ataku na Holzschuha był jeden z dwu: właściciel restauracji Nowicki, albo jego kelner Włodzimierz Drozdowski. Dochodzenia policyjne wyjaśnią niewątpliwie to brutalne zajście uliczne.

PRZEBITY NOŻEM WSPÓŁLOKATOR

(a) Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj popołudniu Roman Skiba, szewc (ul. Bart. Głowackiego 22) na tle bliżej nieznanem popadł w sprzeczkę ze swym współlokatorem Jurkiem Szuligą, którego przebił nożem. Pogotowie opatrzyło rannego, sprawca został aresztowany.

———

(a) ZAMACH SAMOBÓJCZY. O godz. 4 popoł. przybył na Pogotowie Ratunkowe 20-letni Bogdan Semków i prosił o udzielenie mu pomocy, gdyż w zamiarze samobójczym napił się jakiejś trucizny. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala powszechnego.

(a) WZROST WŁAMAŃ W OSTATNIEJ DOBIE. Aniela Wiśniewska, emerytka miejska (ul. Lindego 10), zawiadomiła policję, iż w czasie jej nieobecności nieznany sprawca po wycięciu filunku w drzwiach dostał się do jej mieszkania tuż przed południem, pootwierał szuflady w biurku i porozbijał szafy, zbiegł jednak prawdopodobnie spłoszony bez łupu. — Przez otwarte okno dostał się jakiś złodziej do pracowni ślusarskiej przy ul. Zygmuntowskiej 4, gdzie skradł garderobę wartości kilkuset zł. — W godzinach wieczornych nieznani sprawcy po usunięciu zamku z drzwi dostali się do mieszkania Hermana Glücksmanna przy ul. Snopkowskiej l. 4, gdzie skradli futro damskie oraz garderobę męską i damską łącznej wartości 1.180 zł. — Przez otwarte okno od strony podwórza nieznany złodziej dostał się do mieszkania Heleny Rychel (ul. Karpacka 10), zbiegł jednak wkrótce z nieznacznym łupem.

(a) ZAGUBIŁ SIĘ CHŁOPAK WIEJSKI. Zamieszkała w Kukizowie, w pow. lwowskim, Stefanja Olejnik, zawiadomiła policję, iż w czasie pobytu jej w mieście, wśród niewyjaśnionych bliżej okoliczności zagubił się na ul. Krakowskiej towarzyszący jej 9-letni brat Bogdan. Policja wdrożyła poszukiwania za zaginionym chłopcem z Kukizowa.

T. S. L. radjofonizuje świetlice

Zasłużona placówka oświatowa: Towarzystwo Szkoły Ludowej, założona przed kilkudziesięciu laty w Małopolsce przez grono patrjotów, którzy postawili sobie za cel podniesienie oświaty ludu, rozwinęło ostatnio ożywioną działalność radjofonizacyjną. Jak dotąd, zaopatrzono w głośniki radjowe ponad 300 placówek T. S. L.: domów ludowych, szkół, świetlic i t. p. W jednym tylko miesiącu kwietniu zradjofonizowano 70 świetlic. Niewątpliwie akcja ta spotka się z gorącem uznaniem całego społeczeństwa, które — jak zawsze ofiarne na cele tej tak pożytecznej instytucji — przyjdzie z pomocą Towarzystwu. Odsłania się tutaj piękne pole także i dla naszego przemysłu radjowego, który przez odpowiednie obniżenie ofert na sprzęt radjowy, mógłby przyjść z wydatną pomocą T. S. L. — Jaką rolę spełniać będą i już spełniają odbiorniki radjowe w świetlicach ludowych — nie trzeba chyba wyjaśniać. Słowa, płynące przez eter do radjosłuchaczy, rozsianych po wsiach kresowych, będą znakomitym bodźcem do podniesienia kultury polskiej wsi na południowo - zachodnich ziemiach Rzeczypospolitej.

Jak wielkie znaczenie ma radjo dla podniesienia kultury wsi, przekonają się radjosłuchacze z audycji „Radjo narzedziem pracy oświatowej", którą nadaje Rozgłośnia Lwowska 11 b. m. o godzinie 14.80. Przed mikrofonem stanie dyrektor Rozgłośni Lwowskiej p. J. Żuławski i prezes T. S. L. dr. Uhma; następnie członek czytelni T. S. L. z górskiej wsi Zupania opowie nam o zmianach, jakie dzięki radju zaszły w jego wiosce. Usłyszą również słuchacze wesoły dialog Szczepka i Tońka o „Książce i radjo", oraz kilka popularnych utworów muzycznych, wykonanych przez orkiestrę T. S. L.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Ze Stryja

ODSŁONIĘCIE POPIERSIA PATRONA II. PAŃSTW. GIMN. IM. PREZ. I. MOŚCICKIEGO. Z okazji dziesięciolecia rządów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się dn. 3 czerwca 1936 r. o godz. 9-tej w Państwowem Gimnazjum II. im. Prez. RP. prof. I. Mościckiego w Stryju uroczyste odsłonięcie popiersia Patrona zakładu. Uroczystość poprzedziła Msza św., odprawiona o godz. 8.15 w kościele św. Józefa. W uroczystości wzięło udział grono nauczycielskie z p. dyrektorem Jackiem Pawlikiem na czele, Koło Rodzicielskie z prezesem p. Józefem Wydrą, przedstawiciele władz i organizacyj, oraz młodzież zakładu.

..program radjowy.

PONIEDZIAŁEK, dnia 8 czerwca 1936 r.

6.30 Audycja poranna. 7.30 (LW.) Program na dzisiaj i parę informacyj. 7.40 Audycja poranna c. d. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Koncert w wyk. Zespołu Raabego. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 (LW) Chwilka społeczna. 13.00 (LW) Zygmunt Noskowski: „Stach" (Płyty). 13.05 Dziennik południowy. 14.30 (LW) Przy czarnej kawie (Muzyka z płyt). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Skąd mamy dokładny czas (reportaż z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie). 16.00 Koncert w wyk. Orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 17.30 Recital śpiewaczy Konrada Żelechowskiego. 17.50 Na rogacza w Niepołomieckiej Puszczy, pogad. 18.00 (LW.) Recital fortepianowy Janiny Kossowskiej-Sieberowej. 18.20 (LW.) „Literaci o szkole" — szkic literacki, wygł. prof. Kazimierz Brończyk. 18.35 (LW.) Program na jutro. 18.40 (LW.) Koncert reklamowy. 18.45 Pogadanka reklamowa (O Rabce). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Międzynarodowe Zawody Konne w Warszawie. 20.00 „Pieśniarze" — (Płyty). 20.30 „Hejże na kajaki" — felieton. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert złożony z utworów Łucjana Marczewskiego w instrumentacji Feliksa Rybickiego. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Weczernyci" — audycja oparta na motywach ludowych ukraińskich. W przerwie o godz. 22.55—23.00 ostatnie wiadomości.

Humor

LUSTRO NIE KŁAMIE..

Kazio zaprowadził teściową, wielce krytycznie nastrojoną i cokolwiek krótkowzroczną damę na wystawę obrazów. Teściowa krytykuje nagół wszystko, zwłaszcza płótna, które wydają się jej modernistyczne. W pewnej chwili zatrzymuje się w jakimś ciemnym kącie, podnosi szkła do oczu i woła:

— To ma być portret? To paskudztwo? Ohyda!..

— Bardzo przepraszam kochaną mamę — mówi zakłopotany Kazio. — To nie jest obraz.. Mamusia stoi przed lustrem...

PAMIĄTKOWA FOTOGRAFJA

Cała klasa sfotografowała się z nauczycielem. Nauczyciel, oglądając fotografję, która bardzo mu się podoba, zachęca uczniów, aby sobie zamawiali odbitku tego pamiątkowego zdjęcia.

— Wyobraźcie sobie — mówi — jak to będzie przyjemnie po trzydziestu latach spoglądać na tę grupkę i mówić sobie: Ten tutaj to Pawełek Hupść. Obecnie jest dyrektorem banku. Tu Jaś Kącki — obecnie znany adwokat...

— ...a to nasz pan nauczyciel, który już oddawna nie żyje... — odzywa się z ostatniej ławki jakiś cienki głosik.

———

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudjusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15